

# Maria Michałowska

---

## Mit o piśmie miesięcznym w Poznaniu

---

Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.  
Biblioteka 8, 217-225

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria M i c h a ł o w s k a

### MIT O PIŚMIE MIESIĘCZNYM W POZNANIU

Wiarygodna na pozór wiadomość, powtarzana wielokrotnie przez historyków poznańskich XIX i XX wieku, o ukazaniu się w Poznaniu na przełomie lat 1819/20 czasopisma literackiego pt. Pismo Miesięczne, wymaga krytycznego ustosunkowania się do niej.

Kazimierz Jarochoński, autor pracy poświęconej literaturze poznańskiej pierwszej połowy XIX wieku, nie tylko wymienił w szeregu czasopism poznańskich Pismo Miesięczne, ale przytoczył nawet pewne szczegóły dotyczące zawartości tegoż periodyku, z czego można by wnosić, że posiadał jego egzemplarz<sup>1</sup>.

Znany gawędziarz poznański Marcei Motty, opisując w swych żywych i barwnych Przechadzkach po mieście współczesne wydarzenia kulturalne Poznania, czerpiąc wcześniejsze wiadomości z przekazów swego ojca, także poświęcił nieco miejsca Pismu Miesięcznemu, twierdząc, że ukazało się go kilka numerów<sup>2</sup>. Utrzymywał ponadto, że Józef Królikowski redaktor Mrówki Poznańskiej, "wskrzesił" w roku 1822 Pismo Miesięczne, udało mu się jednak wydać tylko

jeden numer, ponieważ "publiczność nasza żadnego na taką strawę apetytu nie miała"<sup>3</sup>.

Wiadomości o ukazywaniu się Pisma Miesięcznego znajdujemy w pracach takich historyków poznańskich jak Stanisław Karwowski, Manfred Laubert, a spośród późniejszych badaczy - Zdzisław Grot, Bogdan Zakrzewski, Zenon Kosidowski<sup>4</sup>.

Zastanawiającym jest fakt, że Emil Kierski, jeden z pierwszych autorów monograficznego opracowania początków czasopiśmiennictwa poznańskiego, w artykule swym z roku 1867 poświęconym temuż zagadnieniu, o Piśmie Miesięcznym nie uczynił najmniejszej wzmianki<sup>4</sup>. Narzuca się pytanie czy pominięcie tego tytułu było przeoczeniem ze strony autora, czy też w istocie czasopisma takiego w ogóle nie było. W związku z tym nasuwa się problem wiarygodności podanej przez Jarochońskiego informacji i potrzeba zbadania podstaw, jakie posiadał on do wymienienia w swej pracy Pisma Miesięcznego, które nie było znane Kierskiemu, zajmującemu się już wcześniej zagadnieniem prasy poznańskiej.

Warto też zaznaczyć, że podawane informacje o "Piśmie Miesięcznym" są niejednokrotnie bałamutne i sprzeczne z faktami. Stanisław Karwowski na przykład podaje m.in., że "... pierwszym literackim czasopismem u nas było Pismo Miesięczne, które w r. 1819 począł wydawać J. A. Munk... ..  
... wskrzesił "Pismo Miesięczne" w r. 1822 Józef Królikowski, ale tego wskrzeszonego jeden tylko numer wyszedł"<sup>5</sup>.

Pomijając fakt, że pierwszym poznańskim czasopismem literackim był wydawany i redagowany przez biskupa Ignacego

Krasickiego: Co Tydzień, zgoła nieprawdziwa jest relacja o wskrzeszeniu przez Królikowskiego Pisma Miesięcznego. Chodzi tu niewątpliwie o wydawane przez Królikowskiego Pismo Miesięczne Poznańskie w ciągu Mrówki (1822 r. nr 7, 8), które jest oczywistą kontynuacją i uzupełnieniem Mrówki Poznańskiej. Niezbitym tego dowodem są zachowane do-  
tąd egzemplarze tego miesięcznika, jak również dokumenty zachowane w zbiorach Archiwum Państwowego w Poznaniu i notatki w współczesnej prasie poznańskiej, wyjaśniające powody przejęcia przez Królikowskiego wydawnictwa Mrówki Poznańskiej (po ustąpieniu J. A. Munka) i zmiany tytułu na Pismo Miesięczne w ciągu Mrówki<sup>6</sup>.

Przeciw ukazywaniu się Pisma Miesięcznego świadczy za-  
równo brak egzemplarza tego periodyku, jakiegokolwiek śla-  
du po nim<sup>7</sup>, jak też brak najdrobniejszej choćby notatki w  
Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego interesującej się  
współczesnymi periodykami szczególnie miejscowymi. Na ła-  
mach jej znajdujemy szereg uwag poświęconych nie tylko Krów-  
ce Poznańskiej i Weteranowi Poznańskiemu, ale także pis-  
mom warszawskim czy krakowskim.

Najpoważniejszych wszakże dowodów przeciw istnieniu  
Pisma Miesięcznego dostarcza nam zachowana w zbiorach Ar-  
chiwum Poznańskiego korespondencja Naczelnego Prezydium  
Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Wystarczy tu przytoczyć  
oświadczenie Naczelnego prezesa z dn. 26 stycznia 1820 ro-  
ku skierowane do Naczelnego Kolegium Cenzury w Berlinie, w  
którym donosił, że .. w Poznaniu nie ukazuje się żadne  
inne czasopismo poza Gazetą Wielkiego Księstwa Poznańskie-  
go<sup>8</sup>.

Niemniej ważna jest wypowiedź zastępcy naczelnego prezesa v. Colomba, zawarta w piśmie z października 1820 roku adresowanym do ministra spraw wewnętrznych w Berlinie, w którym popierając gorąco projekt założenia przez księgarza Munka czasopisma miesięcznego w Poznaniu (dotyczy to Mrówki Poznańskiej), zapewniał on, że Poznań takiego pisma dotąd nie posiadał<sup>9</sup>.

Warto też zwrócić uwagę na argumentację jakiej użył wspomniany Munk w wniosku z dnia 31 X 1820 r. o przyznanie mu koncesji na wydanie projektowanego czasopisma. Dowodził on mianowicie, "... że żaden naród nie jest tak biedny w pisma jak polski i powszechnie odczuwa się brak podobnego periodyku"<sup>10</sup>. Munk nie wskazywałby na odczuwany brak czasopisma w Poznaniu, gdyby zaledwie przed paru miesiącami z powodu zbyt nikłego zainteresowania tegoż społeczeństwa nie był zmuszony zawiesić, jak utrzymywali Jarochowski i in., zapoczątkowane przez siebie Pismo Miesięczne.

Gdyby wreszcie periodyk ten rzeczywiście wychodził, podlegałby na mocy ustawy z dnia 18 X 1819 roku obowiązkowi cenzury, tymczasem w sprawozdaniach cenzorów z tego okresu nie ma najmniejszej wzmianki o Piśmie Miesięcznym.

Wobec niezbitych dowodów, przemawiających przeciw istnieniu Pisma Miesięcznego, warto się pokusić o zbadanie przyczyn powodujących rejestrowanie go przez tyle lat. W rozwiązaniu zagadki pomoże niewątpliwie stwierdzenie faktu, że wiadomość o ukazywaniu się wymienionego miesięcznika czerpano z jednego źródła, tj. z monografii Jarochow-

skiego, nikt z poprzednich i późniejszych badaczy nie zetknął się osobiście z egzemplarzem tego periodyku. Jarochoowski stworzył "mit", który utrwalił się przez dziesiątki lat, uzupełniany z czasem zawiłymi komentarzami.

Źródłem pomyłki mogły być dwie przyczyny. Albo Jarochoowski natknął się na projekt pisma, który jednak nigdy nie został zrealizowany, albo "stworzył" nieistniejący periodyk na skutek nieporozumienia.

Jarochoowski nie był zbyt skrupulatny, o czym świadczy choćby beztraskie przesunięcie o 6 miesięcy początku ukazania się *Mrówki Poznańskiej* (choć egzemplarz *Mrówki* był łatwo dostępny)<sup>11</sup>. Swoboda w operowaniu przez niego datami mogła spowodować także dalsze pomyłki.

Pismo ministrów Altensteina i Schuckmanna, wyrażające zgodę na założenie *Miesięcznika Poznańskiego* (grudzień 1820 r.), utrwaliło w nim zapewne przekonanie, że miesięcznik ten rzeczywiście się ukazał<sup>12</sup>. Jarochoowski nie zdawał sobie widocznie sprawy z tego, że miesięcznik ten przed samym ukazaniem się przyjął nazwę *Mrówki Poznańskiej*, i dlatego potraktował jeden periodyk jako dwa różne czasopisma, tj. *Pismo Miesięczne* i *Mrówkę Poznańską*<sup>13</sup>.

Niemal identyczny błąd popełnił Zenon Kosidowski, który utrzymywał, że "... w r. 1821 ukazał się miesięcznik literacki *Pismo Miesięczne*... ten pierwszy periodyk literacki w W. Księstwie Poznańskim, po kilku miesiącach znikł z powierzchni poznańskiego życia bez śladu"<sup>14</sup>. Wspomnia-

ny autor powołał się przy tym na koncesję z dnia 19 XII 1820 r., nie sprawdzwszy, że na mocy tej właśnie koncesji ukazała się Mrówka Poznańska, w koncesji nazwana miesięcznikiem poznańskim. Podając następnie, że "poważniejszą próbą był drugi miesięcznik Mrówka Poznańska ku użytecznej zabawie rozumu i serca", tak samo jak Jarochowski z jednego czasopisma uczynił niesłusznie dwa odrębne periodyki.

Wspomniany na początku niniejszych rozważań Emil Kierski, który w swym artykule poświęconym początkom czasopiśmiennictwa poznańskiego nie wymienił Pisma Miesięcznego, uczynił to zapewne świadomie, w wyniku zbadania faktycznej realizacji projektowanych wydawnictw periodycznych oraz ich tytułów.

Jakakolwiek była przyczyna pomyłki Jarochowskiego, wiadomość utrzymująca się dziesiątki lat o ukazywaniu się w Poznaniu w latach 1819/20 Pisma Miesięcznego wymaga sprostowania, a mit o istnieniu wspomnianego periodyku musi ulec niestety rozwianiu.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup> Kazimierz Jarochowski, Literatura poznańska w pierwszej połowie bieżącego stulecia. Poznań 1888, s. 47-48. Autor stwierdzał m.in., że "Pismo Miesięczne" "jakkolwiek ubogie i niezasobne pod względem literackim, zawierało niektóre ciekawe wiadomości z dziedziny miej-

scowych spraw publicznych..." i wspomniał nawet o jakimś interesującym sprawozdaniu.

<sup>2</sup> Marceli Motty, *Przechadzki po mieście*. T. 1, Poznań 1957, s. 39. Autor donosił m.in., że "... Munk sparzywszy się raz przedtem na wydawnictwie *Pisma Miesięcznego*, które po kilku numerach zmarło na suchoty, podał warunek, aby mu obywatelstwo przyszło w pomoc". T. 2, s. 201.

<sup>3</sup> M. Motty, *op. cit.*, T. 2, s. 201. Królikowski nie miał ani powodu ani okazji do "wskrzeszenia" nieznanego mu *Pisma Miesięcznego*, walczył bowiem w tym czasie zaciekle o utrzymanie założonej przez siebie *Mrówki Poznańskiej*.

<sup>4</sup> Por. Zdzisław Grot, *Życie umysłowe w latach 1793-1870*. W: *Dziesięć Wieków Poznania*. T. 2, Poznań 1956, s. 69; Zenon Kosidowski, *Z okresu złotego kultury Poznania*. *Tygodnik Literacki 1838-1845*. Poznań 1938, s. 13; Bogdan Zakrzewski, *Z życia literackiego Wielkopolski okresu Wiosny Ludów*. *Zjazd Naukowy Polonistów*, 1958, s. 583. Warto podkreślić, że autorzy bibliografii ostatnich kilku lat przestali rejestrować *Pismo Miesięczne*.

<sup>5</sup> Stanisław Karwowski, *Czasopisma wielkopolskie*. Cz. 1, (1796-1859). Poznań 1908, s. 31-32. Karwowski dał się tu zwieść wyraźnie sugestiom Mottego na temat "wskrzeszenia" *Pisma Miesięcznego* przez Królikowskiego. Por. nr 3 przypisów.

<sup>6</sup> APMPiWP Nacz. Prez. X, 20 vol. I f. 10. *Pismo Józefa Królikowskiego z dnia 1 VII 1822 r.* oraz notatki w *Gazecie*



Wielkiego Księstwa Poznańskiego, szczególnie z dn. 1 i 3 lipca oraz 11 września 1822 roku.

<sup>7</sup> Zarówno w zbiorach bibliotek poznańskich, jak i innych bibliotek kraju brak poszukiwanego pisma. Dawne katalogi najstarszych bibliotek poznańskich, Biblioteki Raczyńskich, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Kórnickiej, nie rejestrują wymienionego tytułu.

<sup>8</sup> APMPiWP, Nacz. Prez. X. 17 f. 4. Pismo Zerboniego di Sposetti do Naczelnego Kolegium Cenzury brzmi: "Einem Konigl. Hochlöblichen Oberzensur-Collegio Überweise ich die seit dem 1-ten dieses Monats erscheinende Stücke der hiesigen Zeitung mit dem Bemerken, dass ausser derselben nur noch in hiesiger Provinz und zwar gleich falls hier in Posen eine polnische Zeitung herauskommt, Journale und andere Zeitschriften aber nich herausgegeben werden".

<sup>9</sup> APMPiWP, Nacz. Prez. X. 20 vol. I, 7 v. Wniosek Mun-ka został poparty przez v. Colomba słowami: "Da bis jetzt keine dergleiche Zeitschrift hier erscheint, so ist das Bedürfnis nicht zu verkennen".

<sup>10</sup> APMPiWP, Nacz. Prez. X. 20 vol. I, f. 5. "Keine Nation ist so arm an solchen Journalen als die polnische, und das Bedürfnis derselben wird so alagemein gefüllt... so würde wohl die Erscheinung eines Journals in polnischer Sprache nicht so ganz unvolkommen sein".

<sup>11</sup> K. Jarochowski, op. cit., s. 48. Autor nie tylko pomylił się w dacie rozpoczęcia Nrówki o 6 miesięcy, ale

nie orientował się również w dacie jej zawieszenia. Wymienił mianowicie czerwiec 1822 r. jako "stanowczy koniec wydawnictwa", podczas gdy Królikowski przedłużył je jeszcze o 2 miesiące, wydając 2 ostatnie zeszyty pod tytułem Pismo Miesięczne Poznańskie w ciągu Mrówki.

<sup>12</sup> APMPiWP, Nacz. Prez. X. 20 vol. I f. 9. Pismo ministrów Altensteina i Schuckmanna z dn. 15 XII 1820 r.

<sup>13</sup> Niedokładność oraz pobieżność z jaką Jarochoński potraktował Mrówkę Poznańską dowodzi, że pisząc o niej nie miał jej w ręce. Opierał się w swym omówieniu albo na cudzych relacjach, albo na mglistych wspomnieniach. W taki sam sposób mógł również "odtworzyć" zasłyszaną może kiedyś wersję o zawartości rzekomego Pisma Miesięcznego. Trudno dziś dociec skąd zaczerpnął np. wiadomość o zamieszczeniu w nim sprawozdania z wyprawy do kanclerza Hardenberga.

<sup>14</sup> Z. Kosidowski, op. cit., s. 13.